

Nie mam woli do zameścia – różne wykonawczynie

Nie mam woli do zameścia
U mnie nie szukajcie szczęścia
Może kiedy będę starsza
Może kiedy będę tęższa
Gdy już tańczyć nie wydołę
Daram da dam daram daram
Znajdę do zameścia wolę

Nie mam woli być mężatką
A jeżeli mam, to rzadko
Lecz nie lubię zasadniczo
Ślubną być oblubienicą
Chyba gdybym pogrubiła
Daram da dam daram daram
Być mężatką będę chciała

Ja mam wolę być panienką
Nie wydawać się za prędko
Zanim przyjdzie smutna jesień
Nim wszystkiego odechce się
Nim zapachnie pole sianem
Już panienką być przestanę
I zostanę narzeczoną
Ukochaną, dogonioną

Wiatr zaśpiewa, kur zapieje
Niech się wtedy co chce dzieje
Niech mi księżyc spadnie do rąk
Niech do rana gwiazdy płoną
Niech się łzą obleję słoń
Gdy już będę narzeczoną!

Nie mam woli męża znosić
Gdy go będę miała dosyć
Karmić serem i kluskami

Pytać: „Jak też będzie z nami”

Byle się roboty nie bać

Daram da dam daram daram

Męża znosić nie potrzeba

Nie mam woli męża zdradzać

Gdy mi się kto inny nada

Gdy kto inny się spodoba

I w ramiona weźmie oba

Podaruje całą ziemię

Daram da dam daram daram

Wtedy męża lepiej nie mieć

Ja mam wolę być panienką

Nie wydawać się za prędko

Zanim przyjdzie smutna jesień

Nim wszystkiego odechce się

Nim zapachnie pole sianem

Już panienką być przestanę

I zostanę narzeczoną

Ukochaną i dogonioną

Wiatr zaśpiewa, kur zapieje

Niech się wtedy co chce dzieje

Niech mi księżyc spadnie do rąk

Niech do rana gwiazdy płoną

Niech się łąą obleję słońą

Gdy już będę narzeczoną!



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych